



# Afery na złom?

*Największe afery gospodarcze III Rzeczypospolitej mogą się przedawnić z powodu błędnych zarządzeń administracyjnych. Odpowiedzialność konstytucyjną i prawnokarną może ponieść minister sprawiedliwości.*

WALDEMAR GONTARSKI

## ***Gdzie jest nadzór sądowy***

Wyznaczanie składu orzekającego wyłącznie poprzez przenoszenie sędziego z jednego wydziału do drugie-

go jest ustawowo zabronione. A mimo to, jak wynika z mojej praktyki biegłego, ustawa jest w tym zakresie naruszana. Taka obraza przepisów postępowania stanowi przyczynę odwoławczą

w postępowaniu przed sądem drugiej instancji, a wcześniej – już w pierwszej instancji – jest podstawą wyłączenia sędziego. Wadliwe wyznaczenie skła-

du może skutkować przedawnieniem karalności przestępstwa. Może się tak stać np. w sprawie „afery FOZZ”, prowadzonej przez Sąd Okręgowy w Warszawie, VIII Wydział Karny, sygn. akt VIII K 37/98; najpierw Barbara Piwnik zrezygnowała z funkcji sędziego w związku z objęciem stanowiska ministra i sprawę zdjęto z wokandy, następnie w trybie administracyjnym sprawę przydzielono sędziemu Andrzejowi Kryże. W warszawskich sądach nie jest to przypadek odosobniony. Wyznaczenie sędziego poprzez przeniesienie z wydziału do wydziału miało też miejsce np. w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Śródmieście, sygn. akt II K 2648/02 („sprawa Wieczorzaka”).

### ***Ustawowy (pół)automat***

Art. 351 § 1 zd. pierwsze. k.p.k. statuuje automatyczne wyznaczanie sędziów do orzekania w konkretnych sprawach<sup>1</sup>. W myśl tego przepisu przewodniczący wydziału przy podejmowaniu decyzji o wyznaczeniu składu orzekającego postępuje zgodnie z procedurą polegającą na skojarzeniu (konjunkcja) dwóch elementów organizacyjnej natury:

- chronologii, tj. zapisu w repertorium o wpływie spraw do wydziału (sądu);
- alfabetu, tj. imiennej listy sędziów (jawnej dla stron) – rozpatrywanej według tego, którym sędziom przydzielono poprzednią sprawę.

W związku z dwiema wymienionymi wyżej sprawami toczącymi się przed sądami warszawskimi, istotne są następujące przepisy rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 12 sierpnia 1998 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad wyznaczania i losowania składu orzekającego<sup>2</sup>, wydanego na podstawie art. 351 § 3 k.p.k.:

- § 1 ust. 2 – Sprawy podlegające rozpoznaniu na rozprawie, wpływające do wydziałów karnych sądów pierwszej instancji i sądów odwoławczych, wpisuje się niezwłocznie, w porządku chronologicznym, do właściwych repertoriów i oznacza kolejnymi numerami tych repertoriów. Data wpisu do repertorium odpowiada dacie wpływu sprawy do wydziału.
- § 1 ust. 2 – W przypadku, gdy w jednym dniu do wydziału wpłynie więcej niż jedna sprawa, wpisuje się je do właściwego repertorium w kolejności alfabetycznej nazwisk pierwszych oskarżonych.
- § 2 ust. 1 – W każdym z wydziałów, o których mowa w § 1 ust. 1, sporządza się, w porządku alfabetycznym, imienną listę sędziów orzekających w danym wydziale, zwaną dalej listą sędziów.
- § 2 ust. 2 – Na liście sędziów, z prawej strony, powinna znajdować się rubryka uwagi, w której odnotowuje się okoliczności stanowiące podstawę odstępstwa od zasad wyznaczania sędziów, o których mowa w art. 351 § 1 Kodeksu postępowania karnego, jak również informacje, w jakim wymiarze orzeka dany sędzia.
- § 2 ust. 3 – Listę sędziów sporządza się w dwóch egzemplarzach, z których jeden znajduje się u kierownika sekretariatu wydziału do wglądu dla stron, a drugi przechowuje przewodniczący tego wydziału.
- § 3 – Sędziego lub sędziów powołanych do orzekania w danej sprawie przewodniczący wydziału wyznacza według sporządzonej listy sędziów, w kolejności wpływu spraw, z uwzględnieniem okoliczności, o których mowa w § 2 ust. 2.

Rozporządzenie to utraciło moc 1 lipca 2003 r., tj. z dniem wejścia w życie rozporządzenia ministra sprawiedliwości z 2 czerwca 2003 r. w sprawie określenia szczegółowych zasad wyznaczania i losowania składu orzekającego<sup>3</sup>, ale wymienione przepisy rozporządzenia z 1998 r. są powtórzone w rozporządzeniu z 2003 r.

Jak stanowi art. 351 § 1 zd. drugie k.p.k., jeśli z powodu choroby lub innej ważnej przyczyny należy pominąć sędziego, to – po pierwsze – nie odstępuje się od stosowania systemu automatycznego, lecz zgodnie z tym systemem wyznacza się następnego na liście sędziego, a po drugie – takie pominięcie sędziego musi być podane w zarządzeniu o wyznaczeniu rozprawy.

Opisany powyżej system wyznaczania składu orzekającego jest nastawiony na zapobieganie administracyjnemu doborowi sędziów i związanej z tym arbitralności. Inna rzecz, iż nawet po wprowadzeniu do polskiej procedury karnej regulacji zawartej w art. 351 § 1 k.p.k., nadal pozostaje możliwość sterowania obsadą poszczególnych składów – poprzez manipulowanie wpisami do repertoriów przez sekretariaty sądów (manipulowanie chronologią). Można by tego uniknąć przy systemie losowań (jaki zastosowano w art. 351 § 2 k.p.k. – odnośnie do zbrodni zagrożonej karą 25 lat pozbawienia wolności albo dożywotniego pozbawienia wolności). W art. 351 § 1 k.p.k. nie mamy więc systemu będącego obiektywnym (automatycznym) w pełni.

### ***Odpowiada minister***

Odpowiedzialność konstytucyjną<sup>4</sup> i prawnokarną<sup>5</sup> za czynności pozarzecznicze sądów ponosi minister sprawiedliwości. Czynności te określa-

ją przepisy ustawy z 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej: ustawa) oraz procedura karna i cywilna.

O prawie podmiotowym<sup>6</sup> (obejmującym uprawnienia i obowiązki) funkcjonariuszy publicznych (w tym i ministra sprawiedliwości) traktuje art. 231 k.k. Strona przedmiotowa przestępstwa z art. 231 § 1 k.k.<sup>7</sup> (nadużycie władzy<sup>8</sup>) polega zarówno na przekroczeniu uprawnień, jak i niedopełnieniu obowiązków ciążących na funkcjonariuszu publicznym, chociaż konieczne jest też (aby wypełnione były znamiona przestępstwa) działanie na szkodę interesu publicznego lub prywatnego<sup>9</sup> (przestępstwo formalne z narażenia).

Przekroczenie uprawnień i niedopełnienie obowiązków przejawiać się może w dwóch formach. *„Przekroczenie uprawnień”* wyraża się raz jako działanie w ramach uprawnień, lecz niezgodne z prawnymi warunkami czynności funkcjonariusza, drugi – jako działanie nie leżące w ramach uprawnień funkcjonariusza publicznego, lecz pozostające w związku z pełnioną przez niego funkcją publiczną i stanowiące wykorzystanie wynikających z niej uprawnień. (...) Druga postać nadużycia władzy, którą stanowi „niedopełnienie obowiązku”, przejawia się również w dwojakiej formie – jako niewykonanie obowiązku (zaniechania wykonania obowiązku) lub – jako nienależyte wykonanie obowiązku przez funkcjonariusza publicznego<sup>10</sup>. Dlatego przekroczeniem uprawnień jest również czynność mieszcząca się wprawdzie w zakresie uprawnień funkcjonariusza, ale do której podjęcia nie było podstawy faktycznej lub prawnej<sup>11</sup>.

Przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. można popełnić tylko umyślnie, zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym, czyli wystarczy, aby niedopełniając obowiązków funkcjonariusz

godził się z tym, że sprowadza zagrożenie interesu społecznego lub jednostki. W przypadku wyrządzenia szkody istotnej (przestępstwo materialne) wystarczy nieumyślność (art. 231 § 3 k.k.). Np. jeśli minister sprawiedliwości nie reaguje na doniesienia prasowe o nieprawidłowościach w wyznaczaniu składów orzekających (naruszenie art. 351 § 1 k.p.k.), w grę wchodzi nie tylko nieumyślność, ale nawet zamiar ewentualny (godzenie się).

W zwierzchnim nadzorze administracyjnym ministra (nadzór nad wszelką działalnością inną niż czynności jurysdykcyjne sędziów) ustawodawca wyodrębnił „nadzór nad działalnością administracyjną sądów bezpośrednio związaną z wykonywaniem wymiaru sprawiedliwości” (art. 9 zd. drugie ustawy). Nadzór ten, czyli nadzór nad pracą sędziów, wykonywany jedynie przy pomocy sędziów (art. 9 zd. drugie, art. 38 § 4 i art. 77 ustawy) delegowanych do Ministerstwa Sprawiedliwości i podporządkowanych poleceniom ministra – polega m.in. na sprawdzaniu zarządzeń wydawanych przez przewodniczących wydziałów.

W szczególności minister ma prawo wglądu w czynności sądów, może żądać wyjaśnień oraz usunięcia uchybień (art. 37 § 1 ustawy). Minister (oraz prezesi sądów, którzy wykonują zwykły, tzn. nie-zwierzchni nadzór) uchyla zarządzenia niezgodne z prawem (art. 37 § 2 ustawy – obligatoryjność tego przepisu nie pozostawia wątpliwości, że ustawodawca prawo do sądu wyznaczonego w trybie art. 351 § 1 k.p.k. traktuje w kategoriach bezwzględnych). Minister może uchylać zarządzenia naruszające sprawność postępowania sądowego lub z innych powodów niecelowe (§ 3 – przepis fakultatywny).

W razie stwierdzenia uchybienia w zakresie sprawności postępowania

sądowego, minister może zwrócić na nie, na piśmie, uwagę i żądać usunięcia skutków tego uchybienia. Sędzia, którego dotyczy zwrócona uwaga, może w terminie siedmiu dni złożyć pisemne zastrzeżenie do organu, który zwrócił uwagę, co nie zwalnia go od obowiązku usunięcia skutków uchybienia (§ 4).

Minister może zwrócić prezesowi lub wiceprezesowi sądu uwagę na piśmie, jeżeli stwierdzi uchybienia w zakresie kierowania sądem albo sprawowania przez prezesa przysługującego mu nadzoru nad działalnością administracyjną sądów (§ 5). Prezes sądu przełożonego niezwłocznie zawiadamia prezesa właściwego sądu o stwierdzonych uchybieniach w działaniu tego sądu.

W razie stwierdzenia istotnych uchybień w działaniu sądu, prezes tego sądu niezwłocznie zawiadamia o stwierdzonych uchybieniach prezesa sądu przełożonego, a prezes sądu apelacyjnego – ministra sprawiedliwości; właściwy prezes informuje równocześnie o działaniach podjętych w celu usunięcia tych uchybień (§ 6).

Nadzór administracyjny, również w zakresie zarządzania procesem, wykonywany jest w szczególności poprzez wizytację sądu (art. 38 § 1 pkt 1 ustawy), lustrację w sądzie (pkt 2) oraz poprzez badanie toku i sprawności postępowania w poszczególnych sprawach (pkt 3).

### **Szeroki nadzór ministra**

Ustawowo pojmowany nadzór administracyjny ministra obejmuje więc nie tylko działalność administracyjną w wąskim znaczeniu (typu warunki finansowe, lokalowe, techniczne), ale też zarządzanie procesem (co szczególnie wynika z art. 9 zd. drugie,

art. 37 § 3 i § 4 zd. pierwsze oraz art. 38 § 1 pkt 3 ustawy), również składające się na działalność pozaorzeczniczą. Doktryna zwraca uwagę na kontrolerskość tych przepisów, uprawniających (a nawet obligujących) ministra do „nadzór nad działalnością administracyjną sądów bezpośrednio związaną z wykonywaniem wymiaru sprawiedliwości” czy – jak to inaczej ujmuje ustawodawca – „badania toku i sprawności postępowania w poszczególnych sprawach”<sup>12</sup>.

*De lege ferenda* zwracano uwagę na konieczność precyzyjnego oddzielenia w ustawie nadzoru nad działalnością administracyjną od nadzoru nad wykonywaniem przez sędziego obowiązków służbowych (zwłaszcza w przedmiocie sprawnego prowadzenia postępowania), ale ustawodawca nie skorzystał z tych postulatów<sup>13</sup>. *Okazuje się, iż już sam tytuł rozdziału 5 jest mylący... Nadzór, który jest przedmiotem uregulowania w rozdziale 5, nie mieści się w pojęciu „nadzór nad działalnością administracyjną” i dlatego w celu wyeliminowania nieporozumień i niejasności należy wyraźnie, bez żadnych niedomówień oddzielić go od nadzoru nad wykonywaniem przez sędziego obowiązków służbowych (sposób wykonywania powierzonego mu urzędu), w szczególności w przedmiocie sprawnego prowadzenia postępowania sądowego w rozpoznawanych sprawach (uchybień dotyczących koncentracji materiału dowodowego)... Odnosi się wrażenie, jak gdyby w projekcie (podobnie jak w obecnie obowiązujących przepisach) chciano „wstydliwie” uniknąć wrażenia, że sędzia może podlegać nadzorowi służbowemu. Zamiast powiedzieć wprost, używa się eufemizmu w postaci „nadzoru nad działalnością administracyjną sądów”<sup>14</sup>.*

Logicznie rzecz biorąc, w szczególności „badanie toku i sprawności po-

stępowania w poszczególnych sprawach” – składa się na kontrolę (nadzór) nad sprawowaniem przez sędziego powierzonego mu urzędu, a nie nad działalnością administracyjną.

Zgodnie z obowiązującą ustawą, sędzia jest zobowiązany wykonać polecenia nadzorcze bezwarunkowo, chociaż ma prawo domagać się wydania polecenia na piśmie (w celach dokumentacyjnych) – art. 79 *in fine* ustawy. Nadzór ministra jest dopuszczalny na każdym etapie postępowania sądowego. Nadzór ten nie dotyczy władzy sędziowskiej (prawo do sądzienia i wydawania wyroków). Dystynkcja między *auctoritas* a *iurisdictio* musi być zachowana. Zgodnie z art. 39 ustawy (granice nadzoru), czynności z zakresu nadzoru nad działalnością administracyjną sądów nie mogą wkraczać w dziedzinę, w której sędziowie są niezawisli.

Wyjaśnijmy: Doktryna z art. 179 ust. 1 Konstytucji wydobywa niezawisłość „w aspekcie pozytywnym i negatywnym”<sup>15</sup>. W pierwszym przypadku występuje niezawisłość oznaczająca, że sędzia działa jedynie zgodnie z Konstytucją oraz ustawami. W drugim przypadku jest to odpowiedź na pytanie, czego nie wolno czynić. *Sędziowie powinni rozstrzygać przedłożone im sprawy bezstronnie, opierając się na faktach i zgodnie z prawem, bez żadnych ograniczeń...* – taką definicję „niezawisłości sędziów”, znajdujemy w dokumencie ONZ<sup>16</sup>. Z kolei w dokumencie Rady Europy czytamy: *Sędziowie powinni mieć nieskrępowaną swobodę orzekania w sprawach zgodnie ze swoim sumieniem i rozumieniem faktów, kierując się obowiązującymi zasadami prawa*<sup>17</sup>.

W kontekście zasady niezawisłości Europejski Trybunał Praw Człowieka w Strasburgu wielokrotnie uznawał: *Wymiar sprawiedliwości należy nie tylko sprawować, ale jeszcze ponadto po-*

*kazywać, że tak właśnie się czyni. (...) Wchodzi tu w grę zaufanie, które sądy muszą budzić w społeczeństwie demokratycznym...* – np. orzeczenie *Delcourt przeciwko Belgii* z 17 stycznia 1970 r. i orzeczenie *De Cubber przeciwko Belgii* z 26 października 1984 roku.

Analizowana ustawa chociaż nie oddziela nadzoru administracyjnego od nadzoru służbowego, to gwarantuje niezawisłość sędziowską, ale odnoszoną jedynie do jurysdykcji właściwej. Takie pojmowanie niezawisłości odpowiada postulatowi zawartym w pierwszy polskim naukowym opracowaniu prawa o ustroju sądów powszechnych<sup>18</sup>. Tak pojmowana niezawisłość obejmuje zarówno niezawisłość w znaczeniu pozytywnym, jak i negatywnym.

## Go na to Konstytucja

Nie wdając się w dyskusję odnośnie do konstytucyjności szeroko rozumianego nadzoru ministra nad sądami powszechnymi, godzi się odnotować:

**Po pierwsze** – skoro art. 187 ust. 1 Konstytucji decyduje o członkostwie ministra sprawiedliwości w Krajowej Radzie Sądownictwa, konstytucyjnym organie czuwającym nad niezależnością sądów i niezawisłością sędziów, to nie można kwestionować szeroko rozumianego nadzoru ministra administracyjnego nad sądami powszechnymi, na co zwrócono uwagę w rządowym uzasadnieniu projektu ustawy<sup>19</sup>.

**Po drugie** – z monteskiuszowskiej zasady trójpodziału władzy (art. 10 Konstytucji) wynika, że władze ustawodawcza, wykonawcza i sądownicza są rozdzielone, a nadto, iż musi między nimi panować równowaga oraz że muszą one między sobą współpracować, zaś celem jest uniemożliwienie nadużywania władzy przez którykolwiek ze sprawujących ją organów – na co zwrócono uwagę w orzeczeniu Try-

bunału Konstytucyjnego z 9 listopada 1993 r., K. 11/93.

Konstytucyjne zasady niezależności sądów i niezawisłości sędziów wykluczają wszelkie formy oddziaływania na działalność orzeczniczą sądów zarówno ze strony innych organów władzy publicznej, jak i ze strony innych podmiotów. Orzeczenia sądowe mogą zostać zmienione tylko przez właściwe organy władzy sądowej, a jedyne dopuszczalne wyjątki w tym zakresie stanowią prezydenckie prawo łaski oraz prawo ustawodawcy do stanowienia ustaw o amnestii.

Te ustrojowe zasady nie wykluczają pewnych form nadzoru ze strony innych organów nad działalnością administracyjną sądów. Z uwagi jednak na ścisły związek funkcji jurysdykcyjnych i administracyjnych sądów i trudność w rozgraniczeniu tych dwóch sfer, wszelka ingerencja ze strony organów pozasądowych może być dokonywana jedynie wyjątkowo i musi posiadać odpowiednie uzasadnienie merytoryczne – wyrok TK z 14 kwietnia 1999 r., K. 8/99.

**Po trzecie:** na aprobatę zasługuje następująca konstatacja zawarta w postanowieniu Sadu Apelacyjnego w Gdańsku z 18 kwietnia 2001 r., II AKo 88/01, wydanego na podstawie art. 41 § 1 k.p.k.: *Odwołanie się do informacji medialnych, wskazujących na fakt wezwania prezesów Sądu Rejonowego i Okręgowego w E. przez Ministra Sprawiedliwości w związku z toczącym się postępowaniem, nie oznacza przecież, że doszło do ingerencji czy jej próby w czynności niezawistego sadu. Nie ma przecież żadnych przesłanek by twierdzić, że opisana sytuacja miała czy mogła mieć wpływ na sposób procedowania w przedmiotowej sprawie. Przepis art. 10 prawa o ustroju sądów powszechnych przewiduje, że zwierzchni nadzór nad działalnością administracyjną sa-*

*dów sprawuje Minister Sprawiedliwości, zatem kontakty prezesów sądów z Ministrem Sprawiedliwości, nawet na płaszczyźnie konkretnej sprawy (podkreślenie moje – W.G.), mogą być jedynie przejawem wykonywania przez Ministra administracyjnego nadzoru zwierzchniego. Sugestia, iż wezwanie prezesów przez Ministra miało na celu wpłynięcie na czynności sądu wymaga jeśli nie udowodnienia, to co najmniej uprawdopodobnienia...*

Ze względu na ciężar gatunkowy wyznaczania obsady osobowej sądu orzekającego, gwarantującego prawo do sądy bezstronnego (art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP), szczególne znaczenie ma kontrolowanie przez ministra stosowania Rozporządzenia wydanego na podstawie art. 351 § 3 k.p.k. Tutaj do wyegzekwowania ustrojowej zasady bezstronności sądu wystarcza sama aktywność ministra sprawiedliwości; w przeciwieństwie do zastosowania procedury wyłączenia sędziego na wniosek, gdzie konieczna jest aktywność stron (art. 42 § 1 *in fine* k.p.k.).

**Reasumując:** Kontrola ministra w przedmiocie zarządzania procesem jest nie tylko ministerialnym uprawnieniem, ale i obowiązkiem prawnym, którego niedopełnienie może być sankcjonowane przez art. 231 Kodeksu karnego.

<sup>1</sup> Szerzej w: W. Gontarski, *Wybrane zagadnienia procedury karnej w świetle standardów Rady Europy*, Gazeta Sądowa, maj 2004 r.

<sup>2</sup> DzU nr 111, poz. 696.

<sup>3</sup> DzU nr 107, poz. 1007.

<sup>4</sup> Por. w: T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwułski, *Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądowictwa*, Warszawa 2002 r., s. 98.

<sup>5</sup> O konstytucyjnej i karnej odpowiedzialności członków Rady Ministrów por. w: Z. Szeli-ga, *Odpowiedzialność parlamentarzystów, Pre-*

*zydenta, Rady Ministrów oraz jej członków w świetle Konstytucji RP z 2 kwietnia 1997 roku*, Lublin 2003 r., s. 88-90.

<sup>6</sup> Def. w: K. Opalek, *Prawo podmiotowe*, Warszawa 1957 r., s. 150.

<sup>7</sup> O czynie zabronionym z art. 231 k.k. w praktyce: W. Gontarski, *Opinia prawna. Jakie znaczenie prawne dla Krajowej Spółki Cukrowej będzie mieć wyrok NSA z 7 listopada 2001 r.*, V SA 858/01. Opinia sporządzona na zlecenie Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu, Warszawa, 20 lutego 2003 r.; oraz w: W. Gontarski, *Ile bezprawności w cukrze. Trzy rodzaje błędów prawnych przy sprzedaży Śląskiej Spółki Cukrowej*, Rzeczpospolita z 6 IV 2003 r.; W. Gontarski, *Sprawiedliwość ludowa*, Gazeta Sądowa, maj 2004 r.

<sup>8</sup> O trudnościach terminologicznych przy określaniu przestępstwa nadużycia władzy por. w: Z. Kallaus, *Przestępne nadużycie władzy*, Warszawa 1982 r., s. 7-8 i powołane tam piśmiennictwo.

<sup>9</sup> Por. w: tamże, s. 136 i nast.

<sup>10</sup> Tamże, s. 136.

<sup>11</sup> A. Marek, *Komentarz do Kodeksu karnego. Część szczególna*, Warszawa 2000 r., s. 210.

<sup>12</sup> Por. w: T. Ereciński, J. Gudowski, J. Iwułski, *Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądowictwa*, Warszawa 2002 r., s. 103, teza 4.

<sup>13</sup> L. Korózs, M. Szorcz, *Ustrój sądów powszechnych. Komentarz*, wydanie drugie, Warszawa 2004 r., s. 62-64 i wskazane tam piśmiennictwo.

<sup>14</sup> S. Rudnicki, *Opinia prawna o projekcie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych, druk sejmowy nr 1656*. Opinia sporządzona na zlecenie Biura Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu, Warszawa, 15 V 2002 r.

<sup>15</sup> Tak w: W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Kraków 1998 r., s. 189.

<sup>16</sup> Pkt 2 Załącznika do Podstawowych zasad (Narodów Zjednoczonych) niezależności sądów i niezawisłości sędziów – potwierdzonych przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych rezolucjami 40/32 z 29 XI 1985 r. i 40/146 z 13 XII 1985 r., w: *Standardy prawne Rady Europy*, wybór i tłumaczenie J. Jasiński, tom IV, Warszawa 1998 r., s. 47.

<sup>17</sup> Zasada I Ust. 2d Zalecenia nr R (94) 12 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich dotyczącego niezależności, sprawności i roli sędziów (przyjętego przez Komitet Ministrów w dniu 13 października 1994 r. na 516 posiedzeniu zastępców ministrów), w: tamże, s. 27.

<sup>18</sup> S. Gołąb, *Ustrój sądów powszechnych*, Warszawa 1929 r.

<sup>19</sup> Druk sejmowy nr 1636, III kadencja.